

Sygn. akt VIII *Pa* 157/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Małgorzata Andrzejewska (spr.)
Sędziowie:	Teresa Kalinka del. Anna Capik-Pater
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2019r. w Gliwicach

sprawy z powództwa R. L. (L.)

przeciwko M. C. (1) (C.)

o ustalenie wypadku przy pracy, ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 8 kwietnia 2019 r. **sygn. akt** IV P 23/19

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że oddala powództwo o ustalenie wypadku przy pracy;
- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 5 w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanego M. C. (2) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w T. kwotę 30zł (trzydzieści złotych) tytułem opłaty od pozwu od uiszczenia, której powód był zwolniony i odstępuje od obciążania powoda pozostałą częścią opłaty;
- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 6 w ten sposób, że;
 - znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania przed Sądem pierwszej instancji;
 - przyznaje radcy prawnemu K. B. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) plus 23% podatku VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji;
- oddala apelację w pozostałym zakresie;

5. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania przed Sądem drugiej instancji.

6. przyznaje radcy prawnemu K. B. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) plus 23% podatku VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

(-) sędzia del. Anna Capik-Pater (-) sędzia Małgorzata Andrzejewska (spr.) (-) sędzia Teresa Kalinka

Sygn. akt VIII Pa 157/19

UZASADNIENIE

Powód R. L. w pozwie wniesionym przeciwko M. C. (1) wniósł o uznanie zdarzenia z 31 października 2017r. za wypadek przy pracy, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 478 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 22 listopada 2017r. oraz o przyznanie pełnomocnikowi powoda od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej z urzędu w kwocie 2 214 zł wraz z podatkiem VAT.

W uzasadnieniu żądania powód podniósł, że był zatrudniony u pozwanego w okresie od 30 października do 21 listopada 2017r. jako kierowca samochodu powyżej 24 ton, stosunek pracy rozwiązał się w trybie art. 55 § 1 k.p. Powód wskazał, że wykonując swoje obowiązki pracownicze w dniu 31 października 2017r. polegające na załadunku samochodu uległ wypadkowi z powodu oderwania się ramienia naczepy ładowanego samochodu, które to uderzyło powoda w plecy i głowę. Powód podkreślił, że po zdarzeniu zgłosił pracodawcy wypadek i udał się do szpitala, gdzie stwierdzono uraz powłok głowy. Powód podał, że pracodawca zignorował wypadek, nie sporządził protokołu powypadkowego, w związku z czym powód zawiadomił Państwową Inspekcję Pracy, która nie mogła skontaktować się z pozwanym. Nadto powód domagał się ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w wymiarze 5 dni, gdyż przepracował niepełne 2 miesiące.

Na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2019r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 8 kwietnia 2019r. sygn. IV P 23/19 Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach:

- 1. ustalił, że zdarzenie z dnia 31 października 2017r. w B. polegające na uderzeniu powoda R. L. w plecy i głowę metalowym ramieniem, które oderwało się od naczepy ładowanego samochodu podczas załadunku jest wypadkiem przy pracy;**
- 2. zasądził od pozwanego M. C. (1) na rzecz powoda R. L. kwotę 286,80 zł brutto tytułem ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za 3 dni z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 listopada 2017r. do dnia zapłaty;**
- 3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;**
- 4. ustalił opłatę od pozwu na kwotę 527 zł;**
- 5. nakazał pobrać od pozwanego M. C. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach kwotę 527 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony;**
- 6. zasądził od pozwanego M. C. (1) na rzecz powoda R. L. kwotę 304,42 zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej dla pełnomocnika z urzędu;**
- 7. wyrokowi w pkt 2 nadał rygor natychmiastowej wykonalności do zasądzonej należności głównej.**

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje.

Powód był zatrudniony u pozwanego od 31 października 2017r. na podstawie umowy o pracę z 30 października 2017r. na czas nieokreślony. U pozwanego był kierowcą samochodu powyżej 24 ton z wynagrodzeniem 2 000 zł brutto miesięcznie.

Z treści świadectwa pracy z 8 listopada 2017r. wynikało, że 8 listopada 2017r. ustał stosunek pracy powoda w wyniku porozumienia z pracodawcą (art. 30 § 1 pkt 1 k.p.), a powodowi pracodawca wypłacił ekwiwalent pieniężny za 2 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego. Ekwiwalent nie został jednak faktycznie wypłacony. Prawomocnym wyrokiem z 3 września 2018r. w sprawie o sygn. akt IV P 339/18 Sąd Rejonowy w (...) Grach sprostował świadectwo pracy powoda przyjmując, że powód u pozwanego był zatrudniony w okresie od 30 października 2017r. do 21 listopada 2017r., a stosunek pracy rozwiązał się w trybie art. 55 § 1¹ k.p. Pracując u pozwanego powód nabył prawo do 3 dni urlopu wypoczynkowego. Powodowi przysługiwało 26 dni urlopu rocznie.

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w O.. Firma pozwanego zajmuje się udostępnianiem pracowników innym podmiotom gospodarczym – firmom transportowym.

W oparciu o przesłuchanie powoda Sąd ustalił, że dnia 31 października 2017r., w godzinach porannych powód jechał samochodem ciężarowym załadować stal u jednego z klientów pozwanego. Po wjechaniu na magazyn powód zaczął zdejmować plandekę z naczepy tira. Plandekę z naczepy tira rozciąga się na bok, jak firanę. Bok naczepy tira tworzą 3 wsporniki, które tworzą dach i je również rozsuwa się na boki, żeby wózkowy mógł załadować towar. Kiedy powód przesunął jeden z tych metalowych wsporników, wypadł on z góry i cała metalowa obudowa uderzyła powoda w głowę i plecy. Po zdarzeniu powód udał się na bazę logistyczną na terenie firmy (...) w B. i przekazał pozwanemu informację o wypadku przy pracy. Po poinformowaniu pozwanego o zdarzeniu powód udał się do szpitala na prześwietlenie. Powodowi wykonano badania, poinformowano go, że nie jest zgłoszony do ubezpieczenia społecznego. Nakazano powiadomić Państwową Inspekcję Pracy, co powód uczynił. Następnego dnia udał się do lekarza opieki zdrowotnej, po zweryfikowaniu przez lekarza w systemie okazało się, że nie został zgłoszony do ubezpieczenia i za wszystkie badania będzie musiał zapłacić z własnych pieniędzy. Po wizycie u lekarza powód udał się do domu. Nie świadczył już pracy. Powód stwierdził, że gdyby był zgłoszony do ubezpieczenia społecznego, to poszedłby na zwolnienie lekarskie. Powód informował pozwanego po wyjściu od lekarza, że ten nie zgłosił go do ubezpieczenia społecznego. Pozwany zaprzeczył.

Powód dnia 31 października 2017r. był diagnozowany w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiego Szpitala (...) w B.. Zdiagnozowano u niego powierzchowny uraz powłok głowy – stłuczenie głowy. Nie było w przypadku powoda wskazań do hospitalizacji, zalecono mu leki przeciwbólowe oraz odpoczynek.

Sąd ustalił, że pozwany jako pracodawca po zdarzeniu nie wykonał żadnych oględzin samochodu. Inspektorzy PIP próbujący dokonać kontroli u pozwanego nie zostali przez niego wpuszczeni na teren firmy. Ostatecznie zrobili zdjęcia miejsca zdarzenia z 31 października 2017r.

Powód od pozwanego nie otrzymał żadnych pieniędzy z tytułu ekwiwalentu pieniężnego. Nie otrzymał wynagrodzenia za pracę, wypłacił je Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Ustalono też zostało, że powód pracował u pozwanego 2 dni przed 1 listopada 2017r. Wykonywał różne kursy wedle zleceń pozwanego. Nie miał L4. Nie przychodził do pracy, wiedział, że nie jest zgłoszony do ubezpieczenia społecznego. Lekarz odmówił wystawienia mu zwolnienia lekarskiego. Powód nie informował pozwanego, że nie będzie się stawiać w pracy.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy przyjął za wiarygodne twierdzenia powoda odnośnie okoliczności zdarzenia z 31 października 2017r. Wersja powoda, że doszło do wypadku w godzinach pracy, w trakcie czynności wykonywanych na zlecenie poparta została pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a to kartą informacyjną z izby przyjęć, potwierdzającą wersję powoda i opisującą doznane przez niego obrażenia.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że zdarzenie z 31 października 2017r. w B. polegające na uderzeniu powoda w plecy i głowę metalowym ramieniem, które oderwało się od naczepy ładowanego samochodu podczas jego załadunku jest wypadkiem przy pracy, zgodnie z przepisem art. 3 ust. 1 ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Sąd Rejonowy wskazał, że zdarzenie to miało miejsce w pierwszym dniu pracy powoda u pozwanego. Miało związek z wykonywanymi przez niego obowiązkami pracowniczymi. Podkreślono, iż pracodawca został poinformowany przez powoda o zdarzeniu z 31 października 2017r., że pewne zdarzenie z udziałem powoda w tym dniu miało miejsce wiedział również ze sporządzonej przez inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy dokumentacji. Do jego obowiązków zatem, zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 234 k.p., należało okoliczności tego zdarzenia wyjaśnić. Tymczasem pozwany w ogóle nie zajął się sprawą powoda. Nie sporządził dokumentacji ze zdarzenia, nawet gdyby przyjął, że nie wiedział o nim już w dniu 31 października 2017r., to uzyskał o zdarzeniu informacje z PIP i wówczas powinien przeprowadzić w związku ze zdarzeniem niezbędne czynności.

Odnosząc się zaś do kolejnego z żądań powoda, a to w zakresie wypłaty ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wskazane zostało, iż powód pracując u pozwanego w okresie od 31 października 2017r. do 21 listopada 2017r. nabył prawo do 3 dni urlopu, przyjmując wymiar urlopu powoda w wysokości 26 dni rocznie.

Zgodnie z art. 153 § 1 k.p. pracownik podejmujący pracę po raz pierwszy, w roku kalendarzowym, w którym podjął pracę, uzyskuje prawo do urlopu z upływem każdego miesiąca pracy, w wymiarze 1/12 wymiaru urlopu przysługującego mu po przepracowaniu roku. Zatem za przepracowany miesiąc powodowi należało się zaokrąglając w górę 3 dni urlopu.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 481 k.c., którego § 1 wskazuje, iż jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W dniu 22 listopada 2017r., po ustaniu stosunku pracy między stronami, pozwany już był w zwłoce z wypłatą powodowi wszelkich kwot związanych z zatrudnieniem powoda. Zatem od tej daty powód mógł domagać się odsetek od kwoty należności głównej.

Sąd Rejonowy, biorąc pod uwagę podaną przez stronę powodową wartość przedmiotu sporu, ustalił opłatę od pozwu na kwotę 527 zł, którą to, zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 98 k.p.c., nakazał pobrać od pozwanego jako strony przegrywającej. Na tej samej podstawie zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 304,42 zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej dla pełnomocnika z urzędu, którą to Sąd ustalił w oparciu o § 2 w zw. z § 4 ust. 3, w zw. z § 8 pkt 1 w zw. z § 15 ust 1 pkt 3 i 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Na mocy art. 477² § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy z urzędu nadał wyrokowi w punkcie 2 rygor natychmiastowej wykonalności do zasądzonej należności głównej.

Apelację od wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w zakresie pkt 1, 2, 5, 6 oraz 7 i domagał się jego zmiany przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. zarzut faktyczny polegający na:

- niezgodności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie przez ustalenie, że powód uległ wypadkowi przy pracy w sytuacji, gdy powód nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, nie przedstawił dowodów, że uszkodzenia których doznał powstały podczas wykonywania pracy u pozwanego –

najprawdopodobniej powód poniósł uszkodzenia w innych okolicznościach niezwiązanych z pracą, a jednak próbuje odpowiedzialność z tego tytułu przerzucić na pozwanego pracodawcę, tymczasem Sąd Rejonowy oparł się tylko na oświadczeniach powoda;

- niezgodności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie przez ustalenie, że powód posiada uprawnienie do wypłaty ekwiwalentu za niewykorzystany urlop; powodowi został wypłacany ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, co zostało potwierdzone na wydanym mu świadectwie pracy, natomiast Sąd zasądził na rzecz pozwanego kwotę 286,80 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, powód nie wniósł o sprostowanie świadectwa pracy;

- niezgodności ustaleń faktycznych Sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie przez ustalenie przez Sąd okoliczności faktycznych pozostających ze sobą w sprzeczności; w treści uzasadnienia wyroku Sąd podał, że „Powód pracował u pozwanego 2 dni przed 1 listopada 2017 roku”; w trakcie postępowania Sąd ustalił, iż pozwany uległ wypadkowi przy pracy 31 października 2017r., natomiast w dalszej części uzasadnienia wyroku wskazane zostało, iż „Zdarzenie, które Sąd uznał za wypadek przy pracy, miało miejsce w pierwszym dniu pracy powoda u pozwanego” – w tym zakresie uzasadnienie wyroku pozostaje ze sobą w sprzeczności, bowiem jeżeli powód pracował u pozwanego od 30 października 2017r., a wypadkowi uległ 31 października 2017r., to był to jego drugi dzień pracy u pozwanego;

2. naruszenia prawa materialnego, w szczególności:

- art.6 k.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że powód udowodnił, iż uszkodzenia ciała, których doznał powstały podczas wykonywania pracy u pozwanego w sytuacji, gdy powód nie przedstawił jednoznacznych dowodów na potwierdzenie swoich twierdzeń, powód opierał swoje stanowisko jedynie na zeznaniach ustnych, najprawdopodobniej powód uległ wypadkowi poza pracą, a później oskarżył pozwanego o wypadek przy pracy;

- art.435 k.c. przez nieuwzględnienie, że poszkodowany ponosi wyłączną winę za doznany uszczerbek na zdrowiu; poszkodowany uległ wypadkowi przy pracy wyłącznie ze swojej winy; gdyby nawet uznać, że powód doznał uszkodzeń ciała, na które się powołuje podczas wykonywania swoich obowiązków pracowniczych, to nie ulega wątpliwości, że wypadek ten wydarzył się z wyłącznej winy pracownika;

3. zarzut naruszenia prawa procesowego, w szczególności:

- art.233§1 k.p.c. przez dowolną ocenę materiału dowodowego i przyjęcie, że powód podczas wykonywania swoich obowiązków pracowniczych uległ wypadkowi przy pracy; w sytuacji, gdy powód nie przedstawił jednoznacznych dowodów na to, że wypadek któremu uległ wydarzył się w czasie pracy, powód nie przedstawił żadnych dowodów na to, że obrażenia zostały odniesione w czasie pracy; najprawdopodobniej powód uległ wypadkowi wcześniej, a później chciał przerzucić odpowiedzialność z tego tytułu na pozwanego;

- art.98 k.p.c. przez obciążenie pozwanego kwotą 527 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu w sytuacji, gdy powód przegrał proces w znacznej części; powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 10 523 zł; Sąd Rejonowy ostatecznie zasądził na rzecz pozwanego kwotę 286,80 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop oraz kwotę 304,42 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej dla pełnomocnika z urzędu, czyli łącznie daje to kwotę 591,22 zł; niewątpliwie powód przegrał proces w znacznej części i powinien z tego powodu zostać obciążony kosztami procesu – pozwany wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym zakresie.

W odpowiedzi na apelację powód domagał się jej oddalenia w całości. Pełnomocnik powoda wniósł o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych, ponieważ koszty te nie zostały zapłacone w całości ani w części.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że bezzasadny jest zarzut apelującego w kwestii wypłaty powodowi ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Podkreślić należy, że to na pracodawcy spoczywa obowiązek wykazania, że wypłacił pracownikowi należności ze stosunku pracy, zaś w niniejszym postępowaniu pozwany okoliczności tej w żaden sposób nie wykazał. Z pewnością nie jest dowodem na wypłatę tych należności okoliczność, że powód przyjął świadectwo pracy z zapisem, iż ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy został mu wypłacony zważywszy, że pracodawca, jeśli pracownik nie wykorzystał przysługującego mu urlopu wypoczynkowego, ma obowiązek umieścić zapis o takiej treści w świadectwie pracy.

Prawidłowo w związku z tym Sąd Rejonowy, na podstawie art. 171 § 1 k.p. zasądził na rzecz powoda ekwiwalent za urlop wypoczynkowy.

Zasadne są natomiast zarzuty apelacji odnośnie ustalenia zdarzenia za wypadek przy pracy. Słuszny, w ocenie Sądu Okręgowego okazał się zarzut naruszenia art.233§1 k.p.c. oraz art.6 k.c., co w konsekwencji spowodowało błędne przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że powód podczas wykonywania swoich obowiązków pracowniczych uległ wypadkowi przy pracy.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art.233§ 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zatem – jak wskazuje się w orzecznictwie -z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1999r., I PKN 632/98). Ocena wiarygodności dowodu odnosi się zatem do źródła informacji, a kryteriami oceny tej wiarygodności są doświadczenie życiowe, inne źródła wiedzy, poprawność logiczna i prawdopodobieństwo wersji.

Słusznie zarzuca apelujący, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, wbrew temu co przyjął Sąd Rejonowy, powód w sposób jednoznaczny nie wykazał, że podczas zatrudnienia u pozwanego uległ wypadkowi przy pracy w rozumieniu art.3 ust.1 ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j.:Dz.U. z 2019r., poz.1205), gdy tymczasem to na nim spoczywał ciężar takiego wykazania. Stosownie bowiem do fundamentalnej zasady postępowania dowodowego, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne – art.6 k.c. Ciężar dowodu spoczywa na tym kto twierdzi, a nie kto zaprzecza (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2010r. II CSK 449/09). Zatem ciężar udowodnienia, że powód uległ zdarzeniu w warunkach wypadku przy pracy spoczywał na powodzie. Wbrew ocenie Sądu pierwszej instancji, obowiązkowi temu powód nie zadośćuczynił.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że faktycznie w dniu 31 października 2017r. powód doznał urazu głowy. W ocenie Sądu drugiej instancji R. L. nie wykazał jednak, aby do zdarzenia doszło w związku z pracą u pozwanego.

Sąd Rejonowy ustalając wypadek przy pracy oparł się tylko i wyłącznie na zeznaniach powoda oraz dokumentacji lekarskiej, przy czym dokumentacja ta, a chodzi tu konkretnie o Kartę Informacyjną z I. Przyjęć z 31 października 2017r., nie jest spójna z twierdzeniami powoda. Powód bowiem wskazywał, że podczas zdarzenia z 31 października 2017r. został uderzony w głowę i plecy, gdy tymczasem w wymienionej dokumentacji jest mowa wyłącznie o powierzchownym urazie głowy i nie wskazuje się, że do urazu doszło w pracy. Powód nie przedstawił żadnych miarodajnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, w tym nie przedstawił żadnych świadków zdarzenia. Podnosił, że rozmawiał z bratem pozwanego o wypadku i o tym, że udaje się do szpitala oraz, że być może świadkiem zdarzenia mógł być pracownik magazynu. Powód nie domagał się przesłuchania tej osoby, co prawda nie znał on imienia i nazwiska tego pracownika jednak nie wykazał aby czynił jakiegokolwiek starania w kierunku ustalenia danych takiej osoby i nie wskazał też w trakcie postępowania na brak możliwości ustalenia takich danych. Wreszcie, nie wnosił o przeprowadzenie dowodu z zeznań brata pozwanego, na rozmowę z którym się powoływał. Same przesłuchanie powoda, wobec braku jakichkolwiek innych konkretnych, miarodajnych dowodów potwierdzających twierdzenia powoda nie może być podstawą do przyjęcia, że powód uległ wypadkowi przy pracy tym bardziej, że całkowicie

temu zaprzeczył pozwany pracodawca. Zaprzeczył jakoby został w jakikolwiek sposób poinformowany, że powód uległ wypadkowi przy pracy, zarówno bezpośrednio przez powoda, jak również przez swojego brata, z którym, wbrew temu co podnosił powód, nie prowadzi działalności gospodarczej, czy też przez klienta, bądź z miejsca, gdzie samochód był ładowany. Powód tutaj, w związku z zanegowaniem przez pozwanego faktu telefonicznego kontaktu po zdarzeniu, nie przedstawił dowodu na potwierdzenie, że rzeczywiście odbyła się rozmowa telefoniczna - poprzez złożenie bilingu telefonicznego. Co więcej pozwany zwrócił uwagę, że w zasadzie brak jest możliwości, żeby jakakolwiek część naczepy odpadła, bo konstrukcja naczepy jest taka, że rzeczą wręcz niemożliwą jest, aby kłonica mogła wypaść, ponieważ jest ona przesuwana w rowku po rolkach i musiałaby być wyłamana. Dalej wskazać trzeba, że logicznym wydaje się, iż jeżeli rzeczywiście doszło do zdarzenia na skutek odpadnięcia części samochodu, czyli doszło do uszkodzenia pojazdu to musiałyby mieć miejsce naprawa. Tymczasem z materiału dowodowego nie wynika, żeby dokonywano takich czynności. Powód też nie zaoferował żadnych wniosków dowodowych celem wykazania stanu technicznego samochodu. Powód nie przedstawił ponadto dowodu wskazującego na techniczną możliwość zaistnienia zdarzenia w sposób przez niego opisany – np. poprzez zgłoszenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z odpowiedniej dokumentacji technicznej czy opinii biegłego. Jest to o tyle istotne, że pozwany zaprzeczył aby istniała możliwość odpadnięcia jakiegokolwiek części naczepy.

Zajmując takie stanowisko Sąd Okręgowy z mocy art.386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że oddalił powództwo o ustalenie wypadku przy pracy, w pozostałym zaś zakresie apelację pozwanego z mocy art.385 k.p.c. oddalił.

W konsekwencji takiego rozstrzygnięcia zmianie podlegał również zaskarżony wyrok w zakresie punktu 5 i 6.

Odnosząc się do kosztów postępowania Sąd Okręgowy uznał, że co do zasady należy znieść pomiędzy stronami koszty postępowania zarówno przed Sądem pierwszej instancji jak i przed Sądem drugiej instancji w oparciu o art. 100 k.p.c., albowiem sprawa dotyczyła dwóch roszczeń: o ustalenie wypadku przy pracy oraz ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy i powód co do jednego z tych roszczeń wygrał proces, a co do drugiego przegrał.

W kwestii zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd Okręgowy stwierdził, że zastępującemu powoda z urzędu pełnomocnikowi procesowemu będącemu radcą prawnym należą się od Skarbu Państwa koszty za reprezentowanie powoda wyłącznie w sprawie dotyczącej ustalenia wypadku przy pracy, gdyż postanowieniem z 13 listopada 2018r. sygn. IV Po 25/18 Sąd Rejonowy ustanowił dla powoda pełnomocnika z urzędu w osobie radcy prawnego w sprawie o ustalenie wypadku przy pracy oraz o odszkodowanie lub zadośćuczynienie od byłego pracodawcy, nie zaś w sprawie wypłaty ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy. W zakresie żądania zasądzenia ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy radca prawny A. B. działał jako pełnomocnik z wyboru. Sąd zasądził koszty na zasadzie §15 ust.1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j.: Dz.U. z 2019r., poz.68), jeśli chodzi o zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu przed Sądem pierwszej instancji oraz na podstawie §15 ust.1 pkt 4 w związku z §16 ust.1 pkt 1 powołanego rozporządzenia, za prowadzenie sprawy przed Sądem drugiej instancji.

Na zasadzie art.113 ust.1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j.:Dz.U. z 2019r., poz.785), biorąc pod uwagę wartość przedmiotu sporu w zakresie dotyczącym wypłaty ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w pkt 5 w ten sposób, że nakazał pobrać od pozwanego jako strony przegrywającej kwotę 30 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony. Na podstawie art.102 k.p.c., mając na uwadze trudną sytuację materialną powoda, Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania powoda pozostałą częścią opłaty.

(-) sędzia Teresa Kalinka (-) sędzia Małgorzata Andrzejewska (spr.) (-) sędzia del. Anna Capik-Pater